

Sygn. akt I ACa 523/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. W. (1), P. W. (2), M. W. (1),

W. W., M. W. (2), A. O. i E. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 272/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 523/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów: P. W. (1) kwotę 50.000 zł, P. W. (2) 45.000 zł, M. W. (1) 50.000 zł, W. W. 70.000 zł, M. W. (2) 70.000 zł, A. O. 50.000 zł i E. W. 50.000 zł, a nadto na rzecz powodów W. W. i M. W. (2) kwoty po 10.000 zł tytułem odszkodowania. Wszystkie te kwoty zostały zasądzone z odsetkami: od dnia 18 listopada 2013 r. na rzecz

powoda P. W. (1) oraz od dnia 4 października 2013 r. na rzecz pozostałych powodów, przy czym do dnia 31 grudnia 2015 r. zasądzone odsetki ustawowe, natomiast od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, a koszty postępowania między stronami wzajemnie zniesione. Nakazano też pobranie na rzecz Skarbu Państwa solidarnie od powodów kwoty 2.046,51 zł i od pozwanego kwoty 2.446,51 zł. Podstawę zasądzonych roszczeń stanowiło naruszenie dóbr osobistych powodów poprzez zerwanie więzi emocjonalnej i duchowej z M. W. (3) – synem powodów W. i M. W. (4), a bratem pozostałych powodów, który poniósł śmierć w wypadku drogowym w dniu 8 lutego 2002 r.

Uzasadniając powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy wskazał, iż bezspornym było korzystanie w pozwanym zakładzie ubezpieczeń z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez M. K. – posiadacza pojazdu, którego ruch spowodował śmiertelny wypadek.

Nadto Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 8 lutego 2002 r. w miejscowości B., na drodze krajowej nr (...), M. K. kierujący samochodem marki L. o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego podczas omijania stojącego na poboczu samochodu marki V. (...) potracił znajdującego się na poboczu pieszego M. W. (3), który na skutek doznanych obrażeń ciała zmarł w drodze do szpitala.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W., Wydział II Karny z dnia 29 maja 2002 r., sygn. akt II K 175/02, sprawca wypadku M. K. został skazany za występki z art. 177 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata oraz grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż stawka dzienna jest równa kwocie 10 zł.

Pismem z dnia 4 września 2013 r. powodowie W. W. i M. W. (2) zwrócili się do strony pozwanej o wypłatę na rzecz każdego z powodów kwot po 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwot po 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią syna M. W. (3). Pismami z dnia 4 września 2013 r. powodowie P. W. (2), M. W. (1), E. W. oraz A. O. zwrócili się do strony pozwanej o wypłatę na rzecz każdego z powodów kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata M. W. (3). Pismami z dnia 25 września 2013 r. strona pozwana przyznała powodom M. W. (2) i W. W. kwoty po 5.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią syna, jednocześnie odmawiając im wypłaty zadośćuczynienia. Pismami z dnia 25 września 2013 r. strona pozwana odmówiła powodom P. W. (2), M. W. (1), E. W. i A. O. wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata. Pismem z dnia 18 października 2013 r. powód P. W. (1) zwrócił się do strony pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł z tytułu śmierci brata M. W. (3). Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. strona pozwana odmówiła powodowi P. W. (1) wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata.

M. W. (3) (ur. (...)) w chwili śmierci był uczniem (...) klasy (...) Szkoły Zawodowej w K. o kierunku(...). M. W. (3) przykładał się do praktycznej nauki zawodu, choć w nauce osiągał słabe wyniki, miał duże trudności z koncentracją. Był chłopcem spokojnym i zamkniętym w sobie. Był pracowity, wykazywał zdolności manualne. Pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa domowego i przy pracach porządkowych – rąbał drzewo, grabił liście, kosił trawę, sprzątał w domu. Stosownie do swoich możliwości i wieku starał się również wspierać rodzinę finansowo. W okresie wakacyjnym zbierał borówki i ostrężyny, które sprzedawał. Czasem pomagał przy rozładunku mebli, za co otrzymywał niewielkie kwoty. Zarobione w ten sposób pieniądze M. W. (3) oddawał matce na pokrycie bieżących wydatków na życie.

W chwili śmierci syna, powódka M. W. (2) nie pracowała. Przez trzy miesiące po śmierci syna korzystała z pomocy opieki społecznej w wysokości 200 zł miesięcznie. W późniejszym okresie powódka podejmowała pracę w ramach prac interwencyjnych, a także prace dorywcze na podstawie „umów śmieciowych”.

Powód W. W. w chwili śmierci syna pracował w zakładzie w L. jako pracownik fizyczny. Pracował głównie w okresie letnim, nie miał stałej umowy o pracę. W chwili obecnej powód utrzymuje się z dorywczych prac fizycznych, takich jak koszenie traw czy rąbanie drzewa.

Pozostałe dzieci pomagają rodzicom finansowo.

Powód P. W. (1) w chwili śmierci brata M. W. (3) miał 16 lat. W wyniku tragicznej śmierci brata powód doznał silnego dystresu psychicznego o charakterze ostrym. W jego następstwie przez pewien czas pogorszyło się ogólne funkcjonowanie powoda. Przez długi czas po śmierci brata pozostawał w stanie żałoby, z którą nie mógł sobie poradzić. Z czasem powód zakończył żałobę, powrócił do równowagi psychicznej i normalnego funkcjonowania, podjął aktywności życiowe. Powód wspomina brata, odczuwa jego brak w swoim życiu, nie pogodził się ze stratą brata.

Powód P. W. (2) w chwili śmierci brata M. W. (3) miał 10 lat. W wyniku tragicznej śmierci brata powód doznał dystresu psychicznego o charakterze ostrym, który w dużej mierze był indukowany przez silne negatywne emocje i przeżycia innych członków rodziny, szczególnie rodziców. W jego następstwie przez pewien czas pogorszyło się ogólne funkcjonowanie powoda, przez długi czas jednoczył się z najbliższymi w żałobie po zmarłym bracie, był smutny, przygnębiony, bez chęci do działania. Upływ czasu spowodował, że powód przystosował się do zmienionej sytuacji w rodzinie, tj. do nieobecności zmarłego brata M., zakończył też żałobę po nim, powrócił do równowagi psychicznej, podjął aktywności życiowe. Powód nie ujawnia zachowań świadczących o tym, aby w dalszym ciągu doznawał cierpienia psychicznego z powodu tragicznej śmierci brata. Prawidłowo funkcjonuje w swych rolach i zadaniach, ma pozytywne nastawienie do przyszłości.

Powód M. W. (1) w chwili śmierci brata M. W. (3) miał 20 lat. W wyniku tragicznej śmierci brata powód doznał silnego dystresu psychicznego o charakterze ostrym. W jego następstwie pogorszyło się ogólne funkcjonowanie powoda, przez długi czas doświadczał cierpienia psychicznego z powodu straty brata, był pogrążony w smutku i żalu, utracił poczucie sensu życia, miał poważne trudności adaptacyjne do nowej sytuacji w rodzinie. Przez dwa lata pozostawał w żałobie, którą zakończył, nigdy jednak nie pogodził się z tragiczną śmiercią brata. Obecnie powód nie ujawnia poważnych zaburzeń w stanie zdrowia psychicznego i fizycznego, które istotnie dezorganizowałyby jego codzienne funkcjonowanie, wykazuje jednak niestabilność emocjonalną, będącą konsekwencją przeżytych traum (śmierć brata i żony), która może utrudniać mu radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, stresem i frustracją. Powód próbuje zorganizować swoje życie kierując się przede wszystkim dobrem małoletniej córki.

Powód W. W. w wyniku tragicznej śmierci syna M. W. (3), doznał silnego dystresu psychicznego o charakterze chronicznym. W jego następstwie pogorszyło się ogólne funkcjonowanie powoda, przez długi czas doświadczał cierpienia psychicznego z powodu straty syna, był pogrążony w smutku i żalu, utracił poczucie sensu życia, miał poważne trudności adaptacyjne do nowej sytuacji w rodzinie. Przez rok pozostawał w żałobie po synu, nigdy jednak nie pogodził się z jego tragiczną śmiercią. Przeżyta trauma radykalnie i trwale zmieniła jego życie, wywarła negatywny wpływ na zdrowie i funkcjonowanie, spowodowała, że powód nie potrafi powrócić do takiej kondycji psychofizycznej, jaką prezentował przed śmiercią syna.

Powódka M. W. (2) w wyniku nagłej śmierci syna M. W. (3), z którym była silnie uczuciowo związana, doznała silnego dystresu psychicznego o charakterze chronicznym. W jego następstwie pojawiły się u powódki zaburzenia nerwicowe i somatyczne oraz znacznie pogorszyło się jej ogólne funkcjonowanie. Mimo upływu czasu powódka nadal przeżywa żałobę po zmarłym synu, cierpi z powodu jego nieobecności w jej codziennym życiu. Doświadcza stresogennego przypomnienia traumatycznego zdarzenia, któremu towarzyszą napięcie, niepokój i lęk. Wykazuje spadek aktywności życiowej, skłonność do pesymistycznej oceny przyszłości i perspektyw życiowych, przejawia wzmoczoną czujność. Przeżywa znacznie obniżone nastroje z tendencją do depresyjnych. Jest nadmiernie wrażliwa, łatwo traci równowagę psychiczną. Ujawnia skłonność do przeżywania irracjonalnych i nieuświadomionych lęków. Ma małą wiarę w swoje możliwości, odczuwa wewnętrzną pustkę, jest nieufna i podejrzliwa wobec ludzi. Negatywne emocje rozładowuje głównie poprzez płacz i zamykanie się w sobie. Z dużym wysiłkiem stara się właściwie funkcjonować w swych rolach i zadaniach, próbuje afirmować się do życia, bardzo potrzebuje psychicznego wsparcia ze strony osób trzecich. Stan

zdrowia psychicznego i fizycznego powódki niekorzystnie rokuje na przyszłość. Istnieje zagrożenie, że z powodu doznanych cierpień, stwierdzonych zaburzeń po stresie traumatycznym, poważnych problemów adaptacyjnych, a także pogorszenia stanu zdrowia we wszystkich sferach, nie powróci do takiego funkcjonowania oraz jakości życia, jakie prezentowała przed śmiercią syna.

Powódka A. O. w chwili śmierci brata M. W. (3) miała 19 lat. W wyniku tragicznej śmierci brata powódka doznała silnego dystresu psychicznego o charakterze chronicznym. Długo pozostawała w stanie żałoby. Przeżyta trauma istotnie pogorszyła jej ogólne funkcjonowanie i niekorzystnie wpłynęła na zdrowie psychiczne. Powódka ujawnia problemy emocjonalne, ma lękowe nastawienie do otaczającego ją świata, odczuwa z jego strony zagrożenie dla siebie i swoich bliskich, brakuje jej optymizmu życiowego, łatwo traci równowagę psychiczną. Nadal cierpi z powodu straty brata, nie potrafi poradzić sobie z konsekwencjami przeżytej traumy.

Powódka E. W. w chwili śmierci brata M. W. (3) miała 22 lata. W wyniku tragicznej śmierci brata powódka doznała silnego dystresu psychicznego o charakterze chronicznym. W jego następstwie istnie pogorszyło się ogólne funkcjonowanie powódki. Powódka długo przeżywała żałobę po zmarłym bracie, z trudnościami powracała do równowagi psychicznej, wykazywała problemy adaptacyjne, ujawniała zaburzenia emocjonalne, straciła poczucie bezpieczeństwa. Powódka nadal odczuwa cierpienie psychiczne po stracie brata, a wspomnienia o jego tragicznej śmierci utrudniają jej prawidłowe funkcjonowanie.

W swych rozważaniach, odnoszących się do zasądzanego zadośćuczynienia, sąd I instancji jako podstawę jego zasądzenia powołał przepis art. 448 k.c. wskazując, że więź rodzinna w postaci szczególnej więzi uczuciowej i emocjonalnej między rodzicami, dziećmi i rodzeństwem odgrywa szczególną rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące tak sferę niematerialną, jak i materialną. W konsekwencji spowodowanie śmierci osoby bliskiej w konkretnym stanie faktycznym może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie ma naprawić szkoda niemajątkową, a jego wysokość zależy od indywidualnego uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia samotności, osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności życia, a nadto konieczności ułożenia sobie życia na nowo. Ma ono charakter kompensacyjny i powinno odpowiadać rozmiarowi doznanej krzywdy, przy czym jego wysokość powinna się mieścić w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczności. Sąd wskazał, że śmierć syna i brata była dla powodów wydarzeniem traumatycznym, wywołującym u nich głębokie poczucie straty. Śmierć osoby bliskiej jest jednym z najtrudniejszych i najbardziej bolesnych doświadczeń, a wszyscy powodowie pozostawali w bardzo bliskiej relacji ze zmarłym, mogli liczyć na jego wsparcie, zamieszkiwali w jednym domu i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Zdaniem sądu I instancji szczególnie odczuli konsekwencje śmierci M. W. (3) jego rodzice – powodowie M. i W. W.. Traumatyczne przeżycia, jakich doznali i diametralna zmiana w ich życiu wywołana przez śmierć syna uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości po 70.000 zł. Odnośnie pozostałych powodów – rodzeństwa zmarłego – sąd powołując swe ustalenia dotyczące ich odczuć i skutków dla dalszego życia zróżnicował wysokość zasądzanego zadośćuczynienia przyjmując, że najmłodszy z braci P. W. (2), który w chwili śmierci M. W. (3) miał 10 lat, najlepiej poradził sobie z traumą, co uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 45.000 zł, zaś pozostałym powodom zadośćuczynień po 50.000 zł.

Wyrok powyższy w części dotyczącej wysokości zasądzonych zadośćuczynień, został zaskarżony przez pozwanego. W szczególności pozwany zakwestionował ten wyrok co do kwot zadośćuczynień: odnośnie powodów P. W. (1), M. W. (1), A. O. i E. W. po 30.000 zł, odnośnie powoda P. W. (3) 25.000 zł, a odnośnie powodów W. W. i M. W. (2) po 20.000 zł. Pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W konsekwencji pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonych zadośćuczynień i zasądzanie ich w wysokości: na rzecz P. W. (1) 30.000 zł (sprzecznie ze wskazanym zakresem zaskarżenia), na rzecz P. W. (2), M. W. (1), A. O. i E. W. po 20.000 zł, natomiast na rzecz W. W. i M. W. (2) po 50.000 zł, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku i nie polemizuje z oceną dowodów przez sąd I instancji dokonaną. Pozwala to Sądowi Apelacyjnemu przyjąć te ustalenia za własne bez konieczności przedstawiania rozważań dotyczących tych kwestii.

Postawienie zarzutu naruszenia art. 448 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie jest oczywistym błędem autora apelacji. Niewłaściwe zastosowanie tego przepisu miało miejsce jedynie wtedy, gdyby sąd go zastosował pomimo braku uzasadnionych podstaw do tego. Tymczasem apelujący nie twierdzi, że przepis ten zastosowania mieć nie powinien i nie kwestionuje przyjęcia przez sąd I instancji, że stanowi on właściwą podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń, a jedyni twierdzi, że poprawna wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do zasądzenia zadośćuczynień w kwotach niższych. Tak postawiony zarzut naruszenia art. 448 k.c. dotyczy błędnej jego wykładni, a nie niewłaściwego zastosowania.

Apelujący zarzuca, że sąd I instancji dokonując wykładni art. 448 k.c. nie wyjaśnił, co w rozumieniu tego przepisu ma stanowić miernik „odpowiedniości” sumy zadośćuczynienia. Oczywistym jest, że wyjaśnienie takie nie mogło znaleźć się w rozważaniach przedstawionych przez sąd I instancji, gdyż nie istnieją żadne mierniki umożliwiające wyliczenie należnej kwoty. Z tej właśnie przyczyny ustawodawca pozostawił sądowi ocenę, jaka kwota zadośćuczynienia jest odpowiednią. Sąd może tylko przedstawić jakie okoliczności decydują o uznaniu zasądzonej kwoty z odpowiednią. Te okoliczności zostały należycie przez sąd I instancji przedstawione, znajdują one oparcie w utrwalonym orzecznictwie, powołanym zresztą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności sąd I instancji wskazał na kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, a w rezultacie dolegliwość doznanej krzywdy, o której decyduje charakter i nasilenie traumatycznych uczuć będących wynikiem śmierci osoby bliskiej, a także następstwa tego zdarzenia odnoszące się do wewnętrznej, emocjonalnej sfery życia człowieka. Sąd przytoczył w odniesieniu do każdego z powodów okoliczności decydujące o ocenie głębi traumatycznych przeżyć, następstw w sferze emocjonalnej powodów, ich rodzaju i czasu trwania.

Trafnie apelujący wskazuje, że krzywda naprawiana poprzez zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 448 k.c. jest zasadniczo odmienna od tej, której naprawieniu służy roszczenie z art. 445 § 1 k.c., gdyż nie polega ona na rozstroju zdrowia. Trafnie też skarżący wskazuje, że nie można przyjąć, iż ustawodawca premiuje osoby o słabszej kondycji psychicznej, dając podstawę do zasądzenia na ich rzecz wyższych zadośćuczynień. Takie kryterium pozostawałoby w sprzeczności z ustanowioną przez art. 361 § 1 k.c. zasadą odpowiedzialności tylko na normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jednakże sąd I instancji ani nie uczynił podstawą zadośćuczynienia rozstroju zdrowia powodów, ani wysokości tych zadośćuczynień nie różnicował z uwagi na indywidualną podatność psychiczną poszczególnych powodów na skutki negatywnych zdarzeń ich lub ich bliskich dotyczących. W rezultacie sąd nie wyszedł poza podstawę z art. 448 k.c., jak też poza normalne następstwa śmierci osoby bliskiej, jakimi są typowe przeżycie w takiej sytuacji. Dostrzec należy, że przesłanką zróżnicowania wysokości zasądzonych zadośćuczynień było stopień pokrewieństwa i wynikająca z niego więź (więź rodziców z dzieckiem trafnie została oceniona jako bliższa niż więzi między rodzeństwem) oraz wiek w chwili zdarzenia decydujący o trwałości następstw w psychice rodzeństwa dotkniętego traumą będącą następstwem śmierci brata.

Podniesione w apelacji twierdzenie, że kryterium bólu, cierpienia jest nieprzydatne w praktyce sądowej, jest pozbawione jakichkolwiek podstaw. Gdyby tak w istocie było, ustawodawca nowelizując kodeks cywilny poprzez wprowadzenie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie pozostawiałby ustalenia wysokości zadośćuczynienia uznaniu sądu, ale ustanowiłby jednolite kwoty, zróżnicowane co najwyżej poprzez stopień pokrewieństwa. To właśnie kryterium ból i cierpienia, jakich doznają bliscy, decyduje o głębokości krzywdy. Stąd, jakkolwiek oceniając te zjawiska, z uwagi na normę art. 361 § 1 k.c., trzeba brać pod uwagę następstwa typowe, abstrahując od tych, które są wynikiem szczególnej, rzadko spotykanej podatności na negatywne przeżycia psychiczne, to jednak właśnie ustalenie tych odczuć będzie istotnym czynnikiem decydującym o wysokości zadośćuczynienia.

Zarzut, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane nie został poparty żadnym wywodem, dlatego zasądzone kwoty miałyby zostać uznane za „nieumiarkowane”. Sąd I instancji odnosząc się do tej kwestii poprawnie odwołał się do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Takie rozumienie umiarkowania zadośćuczynienia odpowiada jego funkcji kompensacyjnej, gdyż to właśnie te okoliczności decydują o zobiektywizowanych odczuciach pokrzywdzonego co do wysokości zasądzonej kwoty i jej zdatności do naprawienia doznanej krzywdy.

Całkowicie nietrafnym jest wskazanie w apelacji jako okoliczności mających podlegać uwzględnieniu przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia mającego naprawić krzywdę będącą następstwem zerwania więzi rodzinnych wskutek śmierci osoby bliskiej faktu, że śmierć jest faktem nieuchronnym i powszechnym, obecnym w życiu każdej rodziny, ból po stracie bliskiej osoby jest doświadczany przez zdecydowaną większość ludzi, z których każdy przeżywa okres żałoby, a w zdecydowanej większości zgonów osoby bliskie zmarłym nie otrzymują żadnej rekompensaty finansowej z tytułu utraty osoby bliskiej. Fakt powszechności i nieuchronności śmierci może mieć pewne znaczenie jedynie wtedy, gdy chodzi o ocenę krzywdy doznanej w związku ze śmiercią osób w podeszłym wieku, z których rychłym odejściem należało się liczyć, nie zaś w odniesieniu do osób młodych, stojących u progu życia, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. W takim wypadku wiadomość nieuchronności i powszechności śmierci z reguły w żaden sposób nie może wpływać na krzywdę doznawaną przez osoby najbliższe. Fakt, że bólu po stracie osób najbliższych doznaje większość ludzi nie powoduje, że ból ten nie stanowi głębokiej dolegliwości. Tyle tylko, że w olbrzymiej większości przypadków śmierć nie jest skutkiem czynu, z którym wiąże się odpowiedzialność cywilnoprawna, stąd nie ma osób zobowiązanych do naprawienia krzywdy. Dlatego większość ludzi dotkniętych traumą po śmierci najbliższych nie otrzymuje żadnej rekompensaty, nawet jeżeli trauma ta jest bardzo dolegliwa. Identyczna sytuacja ma miejsce przy szkodach innego rodzaju, za które nikt odpowiedzialności nie ponosi, gdyż są one wynikiem np. przypadku lub działania sił natury.

W rezultacie podniesiona w apelacji argumentacja nie prowadzi do podważenia zasadności zasądzenia kwot ustalonych w zaskarżonym wyroku. Kwoty te w przekonaniu Sadu Apelacyjnego są odpowiednie, a to z uwagi na trafną argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tej przyczyny apelacja, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanego, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz każdego z powodów kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego radcą prawnym. Ustalając tę wysokość Sąd Apelacyjny przyjął za podstawę stawkę minimalną określoną przez przepisy § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, przy czym, mając na uwadze, że jakkolwiek podstawą roszczenia każdego z powodów było naruszenie jego dóbr osobistych, to jednak charakter zarzutu apelacji i rozważanych przesłanek nie wymagał różnicowania argumentacji dotyczącego każdego z powodów, co znacząco zmniejszyło nakład pracy jednego pełnomocnika zastępującego wszystkich powodów, zasądzone kwoty obniżył do połowy stawki minimalnej wynikającej z powołanych przepisów.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Józef Wąsik